

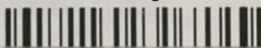
W sprawie nowego sposobu zakładania szwów pomysłu Profesora Obalińskiego.

Napisał

Dr. R. Barącz we Lwowie.

W numerze 43 *Przeglądu Lekarskiego* z r. 1890 ogłosił Prof. Obaliński w artykule pod tyt.: „Dwa nowe własne pomysły, ułatwiające zakładanie przewiązek i szwów“ bardzo praktyczny sposób zakładania szwów w głębi a mianowicie: w jamach naturalnych ciała jak w jamie ustnéj, pochwie, odbytnicy itp. sądząc, że sposób ten jest nieznany, gdyż ani nie znalazł wzmianki o nim w zwyczajnych podręcznikach, ani w literaturze bieżącéj, nadto słyszał od wielu operatorów doświadczonych, że szew ten jest im nieznany.

Znanemi są powszechnie trudności przeprowadzenia szwu za pomocą zwyczajnéj igły zakrzywionéj na drugą stronę ubytku, a względnie świeżo okrwawionéj rany (przy stafilorafii, operacyi plastycznéj przetoki pochwowéj) z powodu znacznéj głębi i utrudnionej manipulacyi. W tym celu używa Prof. Obaliński zamiast skomplikowanego sposobu zakładania szwów Langenbecka zwykłéj igły lekko wygiętéj osadzonéj na trzonie, którą po nawleczeniu cieńkim jedwabiem wkłuwa z przodu ku tyłowi po obu stro-



nach wydobywając nitkę za pomocą pincetki i cofając igłę. W ten sposób otrzymuje każdy brzeg rany przebity nitką od przodu ku tyłowi. Następnie wiąże wewnętrzne, a raczéj tylne końce nitek ze sobą, węzełek przez to powstały przeciąga przez jednę z ran wkłucia, przezco otrzymuje nitkę przechodzącą przez obydwa brzegi rany od tyłu ku przodowi tak, że ją od przodu związać i ranę zbliżyć można. Równie praktycznym okazał się ten sposób do zeszycia odłamków przy złamaniu szczęki dolnéj, przyczem poleca Prof. Obalińskiprzesunąć od przodu ku tyłowi przez otwory wywiercone w odłamkach dwa druty srebrne, których końce tylne poleca zahaczać i przesunąć pętlę przez jeden z otworków, przez co jednym z drutów możemy odłamki dokładnie zbliżyć. Nie ważyłbym się zaprzeczyć żadną miarą, że sposób ten zakładania szwów nie jest pomysłu Prof. Obalińskiego i jestem przekonany, że przez doświadczenie trudności w zakładaniu głębokich szwów przyszedł na ten pomysł. A jednak muszę zwrócić uwagę, że sposób ten zakładania szwów jest znany i opisany w podręcznikach francuskich i angielskich dla chirurgii operacyjnéj pod nazwą sposobu Fergussona. Nadto znany mi jest podobny sposób zakładania szwów, ale ulepszony i daleko wygodniejszy, mający zatem wyższość od pierwszego. Jestto tak zw. sposób Bérarda, polecony głównie do stafilorafii, jednak dający się zastosować wogóle przy szyciu w jamach ciała. Ostatni sposób stosowałem od dawna z wielką korzyścią a mianowicie przy stafilorafii [1]), plastyce przetok pochwowych, szyciu ścian pęcherza i szyciu błony śluzowéj pęcherza (przy plastyce przetoki pęcherzowo-pochwowéj sposobem Trendelenburga), a wiem, że używają go także we Lwowie koledzy Schramm i Ziembicki.

Poniżéj przytaczam najpierw opis sposobu Fergussona dosłownie i w dosłownem tłomaczeniu polskiem z pod-

---

[1]) Por. protokół z zwycz. posiedzenia sekcyi lwow. Tow. lek. galic. z dnia 1 maja 1886 r. Przegląd Lek. 1887, Nr. 2, str. 37.

ręcznika dla chirurgii operacyjnéj J. F. Malgaignea, uzupełnionego przez Leona Le Forta pod tyt.: *Manuel de Médecine opératoire par J. F. Malgaigne. Huitième édition par Léon Le Fort*, wydanego w Paryżu w r. 1877. W artykule 5 *Passage de fils* o stafilorafii powiada ten autor na str. 261 i 262:

Procédé de Fergusson. *Il se sert d'une aiguille légèrement recourbée, percée a son extremité et montée sur un manche. L'aiguille armée d'un fil de soie, on la plonge à travers le voile, d'avant en arrière; dc que le chas apparaît à travers la scissure, on saisit le fil avec une pince, et on en ramène l'extremité, hors de la bouche; puis on repète la meme manoeuvre du côté opposé. On noue alors solidement les bouts des deux fils ainsi ramenés en dehors; et en tirant sur l'un d'eux on fait repasser le noeud d'abord, puis l'autre fil d'arrière en avant par la piqûre du voile. Coupez le noeud:. il ne veste qu'un fil formant une anse en arrière du voile, et dont on n'a plus qu'à serrer les deux bouts.*

On peut faire au procédé de Fergusson *un reproche sérieux. Le noeud fait au fil repasse difficilement au travers de l'ouverture que l'aiguille a faite dans le voile du palais. Si pour avoir un noeud plus petit on prend un fil mince, ce fil peut se briser sous les efforts de traction; si, pour plus de sécurité, on prend un fil assez gros, le volume du noeud accroît la difficulté. Le procédé* d'A. Bérard, *si simple et si ingénieux, supprime tous les inconvénients, permet de placer une ligature metallique, ou un fil de soie, et n'exige aucun instrument spécial. C'est celui auquel j'ai toujours eu recours, en lui faisant subir de très-légères modifications, et je m'en suis toujours bien trouvé*".

W dosłownem tłomaczeniu artykuł ten brzmi:

Postępowanie Fergussona. Autor ten posługuje się igłą na trzonie lekko zgiętą z otworem na końcu. Igłę uzbraja się nitką jedwabną i wkłuwa od przodu ku tyłowi przez podniebienie; skoro otwór téjże okaże się za okrwawionym brzegiem, chwyta się nitkę pincetką i wyciąga koniec jéj na zewnątrz jamy ustnéj; następnie powtarza się

ten sam zabieg z drugiéj strony. Związuje się wyciągnięte na zewnątrz końce nitek i ciągnąc za jednę z nich, przeprowadza się najpierw węzeł, a następnie drugą nitkę od tyłu ku przodowi przez otwór wkłucia w podniebieniu. Po ucięciu węzła pozostaje jedna nitka tworząca pętlę poza podniebieniem, któréj końce należy związać.

Sposobowi Fergussona można zrobić ciężki zarzut. Węzeł przechodzi z trudnością przez miejsce wkłócia w podniebieniu. Jeżeli użyjemy nitki cienkiéj, ażeby mieć mniejszy węzeł, nitka może się urwać przy zabiegach trakcyi; jeżeli dla pewności użyjemy grubszéj nitki, pojemność węzła zwiększa trudności przeprowadzenia tejże. Sposób A. Bérarda prosty i genialny uchyla wszystkie niedogodności, pozwala przeprowadzić podwiązkę metaliczną albo jedwabną i nie wymaga żadnych osobliwych narzędzi. Tego sposobu z małemi zmianami używałem zawsze z korzyścią.

Następuje opis nieco zmodyfikowanego sposobu Bérarda. Sposób Fergussona, jak się z opisu okazuje, jest więc identycznym ze sposobem prof. Obalińskiego. Opis sposobu Bérarda przytaczam w dosłownem tłomaczeniu z podręcznika dla chirurgii operacyjnéj Lewisa A. Stimsona p. t.: „*A manuel of operative surgery*" wydanego w Londynie w r. 1878. W artykule o stafilorafii powiada autor ten na str. 294: „Przy użyciu szwu jedwabnego każdy koniec nitki można przeprowadzić od przodu ku tyłowi, końce obu nitek związać luźnie i węzełek przeprowadzić od przodu przez jedno z wkłóć, przeprowadzając w ten sposób pętlę poza podniebienie".

Sposób obecnie zazwyczaj używany jestto sposób Bérarda. Igłę zakrzywioną, o długim trzonku, nawleka się podwiązką na 3 stopy długą i wkłuwa przez podniebienie od przodu ku tyłowi; nitkę chwyta się haczykiem albo pincetką od tylnéj strony i koniec wyprowadza przez usta; igłę się następnie wyciąga i wywleka z nitki. Następnie nawleka się ją drugą nitką i przeprowadza w ten sam sposób przez przeciwną połowę podniebienia, pętlę chwyta się jak poprzednio, wyciąga na krótką odległość i trzyma wywlekając igłę,

pozostawiając ją podwójnie, t. j. pętlę poza podniebieniem, nitkę zaś podwójną od przodu. Tylny koniec pierwszéj nitki przeprowadza się przez pętlę drugiéj i wyciągając ostatnią, wyciąga się pierwszą na drugą stronę (Fig. 191 a i b). Zamiast użycia téj saméj igły do przeprowadzenia obu nitek wygodniéj jest mieć dwie igły zakrzywione w przeciwne strony, każdą dla każdéj strony. W razie użycia drutu srebrnego do szycia wprowadza się obustronnie od przodu ku tyłowi pętle z nitek (t. j. obustronnie nitki podwójnie), w każdą pętlę zahacza się koniec drutu i przeprowadza go po pętlach na obie strony“.

Że sposób Bérarda jest lepszy i praktyczniejszy od sposobu Fergussona, na to zgadzają się wszyscy autorowie[1]) i ja z nimi, gdyż najpierw odpada czas potrzebny do wiązania obu nitek w środku, powtóre odpada tarcie węzła o rankę wkłucia, przez co ta ranka nie bywa narażona na niepotrzebny uraz, a po trzecie, ponieważ przeprowadzenie druta tym sposobem jest bardzo wygodne, czego sam doświadczyłem przy stafilorafii. Gorące polecenie sposobu Bérarda jest też celem niniejszego artykułu.

---

[1]) Porównaj także: 1) Holmes. *System of Surgery* Vol. II, str. 504—513. 2) Erichsen. *The Science and Art of Surgery*, 7 Edit., Vol II, str. 511. 3) Thomas Bryant. *The practice of Surgery*, IV Edit., Vol. I. London 1884, str. 609 i Fig. 202 B. 4) Joseph Bell. *A manual of the operations of Surgery*, V. Edit. Edinburgh 1883, str. 201, 202 i Fig. XXIX. 5) Arthur Trehern Norton. *A Textbook of operative Surgery*, II Edit. London 1886, str. 193 i tablica kolorowana 51. 6) Joseph D. Bryant. *Manual of operative Surgery*, Vol. II. New York 1888, str. 406 i Fig. 483, str. 405.

We Lwowie 23 grudnia 1890 r.



Osobne odbicie z „Przeglądu Lekarskiego“ r. 1891 Nr. 19.

Kraków. 1891. — Drukarnia Uniw. Jagiell. pod zarządem A. M. Kostorkiewicza.